



Sygn. akt II CSK 567/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący)

SSN Karol Weitz

SSA Barbara Lewandowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa "W." Spółki z ograniczoną
odpowiedzialnością z siedzibą w Ł.
przeciwko B. G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 maja 2017 r.,
skargi kasacyjnej pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 28 stycznia 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) oddala skargę kasacyjną;**
- 2) nie obciąża pozwanej kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 3) zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz radcy prawnego A. J. kwotę 5.400,- (pięć tysięcy czterysta) złotych, powiększoną o należny podatek od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2016 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanej B. G. od wyroku Sądu Okręgowego w S., który wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. uznał za bezskuteczną wobec powoda „W.” spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w ł. umowę o podział majątku wspólnego z dnia 30 października 2008 r., zawartą przed notariuszem pomiędzy pozwaną a B. G., w celu ochrony wierzytelności powoda wynikającej z prawomocnych nakazów zapłaty z dnia 26 lipca 2004 r. i z dnia 4 sierpnia 2004 r. Sądu Rejonowego w S. Uznanie za bezskuteczną wobec powoda powyższej umowy dotyczyło ujętego w niej spółdzielczego własnościowego prawo do lokalu mieszkalnego, położonego przy ul. P. w Z. oraz wynoszącego 3/5 udziału we współwłasności nieruchomości niezabudowanej, położonej w Z. przy ul. R.

Z ustaleń Sądu Okręgowego, w całości zaaprobowanych przez Sąd drugiej instancji, wynika, że małżonkowie G. pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym, a mąż pozwanej B. G. prowadził działalność gospodarczą w ramach spółki jawnej pod nazwą „D.” B. G. i S. R. Zakład Pracy Chronionej w Z. Począwszy od 2003 roku spółka ta zaprzestała bieżącego regulowania swoich zobowiązań. Nakazem zapłaty z dnia 4 marca 2004 r. (X GNc .../03) Sąd Okręgowy w ł. nakazał wymienionej spółce zapłatę kwoty 64.192 zł wraz z należnościami ubocznymi na rzecz M. N. Spółka jawna „D.” została także obciążona obowiązkiem świadczenia w oparciu o dwa nakazy zapłaty wydane przez Sąd Rejonowy w S.: z dnia 26 lipca 2004 r. w sprawie V GNc (...) co do kwoty 23.460 zł i z dnia 4 sierpnia 2004 r. w sprawie V GNc (...) co do kwoty 15.887,15 zł obie z należnościami ubocznymi, na rzecz „E.” sp. z o.o. w D. W okresie od maja 2003 do maja 2004 roku wobec wymienionej spółki wszczęto siedem postępowań egzekucyjnych co do różnych kwot na rzecz kilku wierzycieli. W listopadzie 2003 r. spółka zaciągnęła kredyt obrotowy w Banku (...) S.A. na działalność gospodarczą w kwocie 75.000 zł, którego spłatę zabezpieczył wpis hipoteki kaucyjnej oraz poręczenie udzielone przez pozwaną. Na rzecz powyższego Banku wszczęte zostały dwa postępowania egzekucyjne przeciwko małżonkom G. na podstawie wniosków z dnia 27 lutego 2006 r., co do

kwot 36.496,48 zł i 27.707,60 zł. Zadłużenie spółki „D.” na dzień 31 października 2004 r. wynosiło 2.611.029,24 zł i przekraczało ewidencyjną wartość jej majątku. W dniu 30 grudnia 2005 r. ogłoszona została upadłość likwidacyjna spółki, 2 października 2008 r. zatwierdzono plan podziału funduszy masy upadłości, przewidujący zaspokojenie jedynie wierzytelności ZUS, Naczelnika Urzędu Skarbowego i Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Z., a postanowieniem z dnia 27 października 2008 r. Sąd Rejonowy w S. stwierdził ukończenie postępowania upadłościowego wymienionej spółki.

W 2007 roku przeciwko B. G. wierzycielka wskazanej spółki jawnej M. N. wszczęła egzekucję, w ramach której zajęte zostało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. P. w Z., stanowiące przedmiot wspólności małżeńskiej dłużnika z pozwaną, która sprzeciwiła się zajęciu. Umową notarialną z dnia 14 marca 2008 r. małżonkowie G. ustanowili rozdzielność majątkową. Postanowieniem z dnia 24 września 2008 r. egzekucja ze spółdzielczego prawa do lokalu została umorzona wobec braku tytułu wykonawczego przeciwko B. G., a w maju 2011 r. egzekucję w całości umorzono jako bezskuteczną.

Po zmianie ustroju majątkowego w marcu 2008 roku małżonkowie G. zaprzestali wspólnego zamieszkiwania. W lokalu spółdzielczym przy ul. P. pozostała jedynie pozwana, wiedząc o długach spółki „D.” i toczącym się postępowaniu upadłościowym. W dniu 30 października 2008 r. małżonkowie dokonali umownego podziału majątku, w ramach którego pozwanej przypadło spółdzielcze własnościowe prawo do powyższego lokalu o wartości 144.70 zł, udział wynoszący 1/5 we współwłasności nieruchomości położonej przy ul. S. (przy określeniu wartości tej nieruchomości na kwotę 450.000 zł) oraz udział wynoszący 3/5 we współwłasności nieruchomości położonej przy ul. R. o wartości 25.840 zł, tj. składniki majątkowe o łącznej wartości 260.590 zł. Małżonek pozwanej B. G. w podziale tym uzyskał na własność, bez spłat i dopłat, udział w wysokości 4/5 we współwłasności nieruchomości przy ul. S., obciążonej hipoteką umowną kaucyjną w kwocie 80.000 zł i hipoteką umowną zwykłą na sumę 226.772,71 zł. Małżonkowie zrzekli się względem siebie wszelkich roszczeń związanych z dotychczasową

współwłasnością powyższych składników majątkowych, których wartości oraz sposób podziału wynikały z ich własnych oświadczeń.

Umową z dnia 8 czerwca 2009 r. pozwana zbyła powyższe spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu na rzecz innych osób za cenę 178.000 zł, a po wydaniu lokalu nabywcom zamieszkała u córki i uzyskane ze sprzedaży środki zużyła na własne potrzeby. W dniu 5 sierpnia 2009 r. powód nabył od spółki „E.” wierzytelności przysługujące jej wobec spółki jawnej „D.”, wynikające z nakazów zapłaty Sądu Rejonowego w S. z dnia 26 lipca i 4 sierpnia 2004 r. Po uzyskaniu przez powoda sądowych klauzul wykonalności, w dniu 6 października 2010 r. powód wszczął egzekucję przeciwko obu wspólnikom spółki „D.”. Egzekucja z udziału B. G. we współwłasności nieruchomości położonej przy ul. S., w marcu 2013 r. została umorzona jako bezskuteczna. Z udziału drugiego wspólnika spółki we współwłasności nieruchomości przy ul. R. powód zdołał wyegzekwować kwotę 9.422,53 zł wraz z kosztami egzekucji wynoszącymi 8.815,86 zł, kwotę 2.392,95 zł z kosztami egzekucyjnymi wynoszącymi 1.510 zł i kwotę 3.103,62 zł wraz z kosztami egzekucyjnymi w wysokości 2.140 zł. Ponowne skierowanie egzekucji do udziału męża pozwanej we współwłasności nieruchomości przy ul. S. do daty wydania wyroku w przedmiotowej sprawie nie przyniosło rezultatu. Dłużnik B. G. poza powyższym udziałem nie ma innego majątku, utrzymuje się z emerytury w wysokości 1.300 zł miesięcznie, z której są potrącane alimenty na rzecz pozwanej w kwocie po 800 zł miesięcznie. Wierzytelności powoda, wynikające z wyżej wskazanych tytułów wykonawczych, nie zostały dotąd w całości zaspokojone.

Sąd Apelacyjny podzielił ocenę prawną Sądu pierwszej instancji co do tego, że zawarcie umowy o podział majątku wspólnego w powyższych okolicznościach stanowiło czynność dokonaną z pokrzywdzeniem powoda jako wierzyciela, do której zastosowanie ma art. 527 § 2 i 3 k.c. Wskazał, że w wyniku zaskarżonej czynności dłużnik powoda uzyskał wprawdzie ekwiwalent, ale w nieadekwatnej wysokości, bowiem małżonkowie zawyżyli wartość nieruchomości wspólnej położonej przy ul. S. do kwoty 450.000 zł, przez co wartość przypadającego w niej dłużnikowi udziału wynoszącego 4/5 określono na kwotę 360.000 zł, podczas gdy udział ten, oszacowany przez rzeczoznawcę w postępowaniu egzekucyjnym, miał wartość nieprzekraczającą 200.000 zł, zaś całą nieruchomość obciążały dwie

hipoteki na sumy 80.000 zł i 226.772,71 zł na rzecz innych wierzycieli. Dłużnik nadal pozostaje niewypłacalny, a stan niewypłacalności powstał w wyniku zaskarżonej czynności i stanowił przeszkodę w zaspokojeniu się powoda jako wierzyciela.

Skarga kasacyjna pozwanej od powyższego wyroku została oparta na obu podstawach. W ramach podstawy pierwszej skarżąca podniosła zarzuty naruszenia art. 527 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 43 § 1 k.r.i o., art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1053 i art. 210 k.c. poprzez przyjęcie, że dokonanie podziału majątku małżonków prowadzi do uzyskania korzyści majątkowej po stronie pozwanej, a dłużnik nie uzyskuje ekwiwalentu w odpowiedniej wysokości, tylko z uwagi na fakt, że dokonano podziału majątku małżonków, doszło do pokrzywdzenia wierzycieli, bez określenia uzyskanego waloru majątkowego po stronie pozwanej w postaci nadwyżki uzyskanej po podziale majątku małżeńskiego. Pozwana zarzuciła nadto naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 217 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. oraz art. 278 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. i art. 386 § 1 i 4 k.p.c. w zw. z art. 398 § 2 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwana domagała się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi II instancji, ewentualnie wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i wydanie merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie. Pełnomocnik pozwanej z urzędu wniósł nadto o przyznanie mu kosztów nieopłaconej w całości pomocy prawnej za postępowanie kasacyjne.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną powód wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. skargę kasacyjną można oprzeć na podstawie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. W każdym jednak przypadku na stronie skarżącej spoczywa obowiązek prawidłowego wskazania, które reguły postępowania zostały naruszone i wyjaśnienia, czy dane naruszenie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2011 r., IV CSK

602/10, nie publ., z dnia 8 grudnia 2016 r., II UK 470/15, nie publ., z dnia 16 listopada 2016 r., I CSK 791/15, nie publ. Powołane w skardze kasacyjnej przepisy prawa procesowego - art. 217 § 1 k.p.c., art. 224 § 1 k.p.c. i art. 278 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. - są adresowane do Sądu pierwszej instancji, prowadzącego postępowanie rozpoznawcze. Sąd odwoławczy w przedmiotowej sprawie nie prowadził własnego postępowania dowodowego, lecz oparł się o zaaprobowane w całości ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Nie mógł zatem naruszyć wskazanych przepisów postępowania, które zasadniczo mają zastosowanie przed Sądem pierwszej instancji, a w instancji odwoławczej - jedynie odpowiednio, na podstawie art. 391 § 1 k.p.c. Z tych względów podniesienie w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia norm prawa procesowego, regulujących fazę rozpoznawczą postępowania, bez jednoczesnego odwołania się do art. 391 § 1 k.p.c., jest nieskuteczne. Podobnej oceny wymaga zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., którego skarżąca nie wiązała z unormowaniem zawartym w przepisie art. 391 § 1 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. (w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) może być zarzucone w skardze kasacyjnej tylko wyjątkowo, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli kasacyjnej z uwagi na jego sporządzenie w sposób niepozwalający na zorientowanie się w przyczynach natury faktycznej i prawnej, które legły u podstaw rozstrzygnięcia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 278/15, nie publ., z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, nie publ., z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, nie publ. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2013 r., III CSK 293/12 - OSNC 2012, nr 12, poz. 148). W omawianej sprawie taka sytuacja nie wystąpiła.

Motywy wyroku Sądu drugiej instancji obejmowały elementy istotne dla sprawy i zostały przedstawione w sposób pozwalający na odtworzenie przyczyn rozstrzygnięcia. Wobec bezpodstawności zarzutów naruszenia wyżej powołanych przepisów postępowania za niezasadny uznać należy także, powołany w powyższym kontekście, zarzut naruszenia art. 386 § 1 k.p.c.

Nietrafne okazały się również zarzuty naruszenia prawa materialnego. Celem skargi pauliańskiej, przewidzianej w art. 527 i nast. k.c., jest ochrona wierzyciela przed pokrzywdzeniem, wynikającym ze świadomego dokonania czynności, uniemożliwiającej lub ograniczającej możliwość zaspokojenia należności wierzyciela ze składnika majątku dłużnika (v. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2016 r., IV CSK 289/15, nie publ.) Zasady kwalifikacji czynności prawnej jako dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli lub niepowodującej takiego pokrzywdzenia, są uniwersalne dla każdej z czynności prawnych poddanych ocenie pod kątem zastosowania art. 527 k.c., nie wyłączając umowy o podział majątku wspólnego małżonków.

W rozpoznawanej sprawie pozwana nie kwestionuje faktu zawarcia z dłużnikiem powoda umowy, na podstawie której bez spłat i dopłat uzyskała od niego określone składniki majątkowe. Pozwana nie neguje także działania wobec niej domniemania wiedzy o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, wynikającego z art. 527 § 3 k.c. Zdaniem skarżącej nie zostało natomiast przez powoda należycie wykazane odniesienie przez pozwaną korzyści majątkowej w wyniku dokonania spornej czynności prawnej z dłużnikiem. Uzasadnienie zarzutów naruszenia prawa materialnego w skardze kasacyjnej wyraża pogląd skarżącej, że z uwagi na to, iż przedmiotem roszczenia powoda jest umowa o podział majątku wspólnego zawarta pomiędzy małżonkami w dniu 3 października 2008 r., uprawnienia wierzyciela powinny być ograniczone do ewentualnego zaskarżenia skargą pauliańską tej tylko „części czynności prawnej”, która obejmuje nadwyżkę uzyskaną w podziale przez pozwaną ponad jej udział w majątku wspólnym. Stanowisko pozwanej w tym zakresie nie uwzględnia istoty działania art. 527 i nast. k.c.

Przepis ten ma charakter egzekucyjny. Rezultatem uwzględnienia powództwa na podstawie art. 527 i nast. k.c. w przedmiotowej sprawie jest możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela z majątku wspólnego małżonków, na zasadach określonych w art. 41 k.r.o. w brzmieniu obowiązującym przed jego zmianą, tj. przed dniem 20 stycznia 2005 r. Stwierdzenie takie uzasadnia fakt, że obie chronione zaskarżonym wyrokiem wierzytelności powoda wynikają z tytułów egzekucyjnych wydanych w 2004 roku. Zgodnie z ówczesną wersją tego

przepisu, zaspokojenia z majątku wspólnego może żądać także wierzyciel, którego dłużnikiem jest tylko jeden z małżonków. W myśl art. 5 ust. 5 pkt 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r., nowelizującej w tym zakresie k.r. o. (Dz. U. Nr 162, poz. 1691), przepisy ustawy (dotychczasowej) stosuje się m.in. do oceny skutków czynności zobowiązujących lub rozporządzających małżonków i ich odpowiedzialności za zobowiązania sprzed wejścia w życie ustawy. Jeżeli roszczenie powstało przed wejściem w życie ustawy nowelizującej, także egzekucję prowadzi się według przepisów dotychczasowych (art.5 ust.6 ustawy nowelizującej).

Według poglądów orzecznictwa, rozwiązania przyjęte w zakresie ukształtowania odpowiedzialności małżonka za długi drugiego z nich, nie mogą eliminować lub ograniczać możliwości posługiwania się skargą pauliańską wobec rozporządzeń obejmujących składniki majątku wspólnego, dokonywanych przez małżonków z pokrzywdzeniem wierzycieli, to jest w warunkach art. 527 i nast. k.c. W przeciwnym razie doszłoby do znacznego osłabienia funkcji ochronnych tego środka prawnego, przysługującego wierzycielom i związanego z każdą wierzytelnością (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2009 r., V CSK 184/9 - OSNC-ZD 2010, nr C, poz.86, uchwała z dnia 12 maja 2011 r., III CZP 15/11 - OSNC 2012, nr 1, poz. 1).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego sprzed wspomnianej nowelizacji art. 41 § 1 k.r.o. wyrażono pogląd o dopuszczalności zaskarżenia przez wierzyciela skargą pauliańską czynności, której przedmiot wchodził do majątku wspólnego małżonków, z których tylko jeden miał status prawny dłużnika (v. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2003 r., III CZP 72/03 - OSP 2004, nr 9, poz. 116, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 204/01 - OSNC 2004, nr 9, poz. 138). Zasada dopuszczalności skutecznego posłużenia się przez wierzyciela akcją pauliańską wobec fraudacyjnego rozporządzenia majątkowego podjętego przez małżonków w drodze umownego podziału ich majątku wspólnego nie pozbawia małżonka niebędącego dłużnikiem należnej mu ochrony prawnej. Przepis art. 532 k.c. stanowi, że wierzyciel, względem którego czynność prawna dłużnika została uznana za bezskuteczną, może z pierwszeństwem przed wierzycielami osoby trzeciej dochodzić zaspokojenia z przedmiotów majątkowych, które wskutek czynności uznanej za bezskuteczną

wyszły z majątku dłużnika albo do niego nie weszły. Uprawnienie wierzyciela pozostaje jednak w każdym przypadku ograniczone do korzyści, jaką pozwana uzyskała w wyniku zaskarżonej umowy o podział majątku, ponieważ tylko tej korzyści (w rozumieniu art. 527 § 1 k.c.) dotyczyć może egzekucja. Zaskarżona czynność prawna - umowa o podział majątku - pozostaje ważna, ale wskutek uwzględnienia skargi pauliańskiej wierzyciel może skierować egzekucję do masy majątkowej małżonków tak, jak gdyby nie podział majątku nie został dokonany.

W rozpoznawanej sprawie poza sporem pozostaje fakt ustania wspólności majątkowej małżonków na podstawie ich umowy z dnia 14 marca 2008 r., w wyniku czego do składników tego majątku mają od tej daty zastosowanie przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, istniejącej w stanie takim jak przed podziałem. Udział pozwanej w majątku wspólnym, wynoszący zgodnie z podnoszoną przez skarżącą zasadą według art. 43 § 1 k.r.o. połowę wartości tego majątku, określa wierzycielowi granice jego zaspokojenia. Oznacza to, że możliwość prowadzenia przez powoda egzekucji należności od dłużnika obejmuje równowartość jego udziału w majątku wspólnym, choć egzekucja może być skierowana do każdego ze składników tego majątku, tak, jak gdyby podziału nie dokonano.

Pozwana trafnie podniosła, że domniemaniami przewidzianymi w art. 527 i nast. k.c. nie jest objęty fakt uzyskania korzyści przez osobę trzecią na skutek zaskarżonej czynności prawnej. Nie można jednak zgodzić się z zarzutem, że w toku postępowania w niniejszej sprawie korzyść ta nie została w dostatecznym stopniu wykazana. Wystarczające w tym względzie jest stwierdzenie, że wskutek zawarcia zaskarżonej umowy o podział majątku wspólnego pozwana nabyła określone w niej prawa do składników, przynależnych wcześniej do majątku wspólnego i że takie przesunięcie majątkowe spowodowało istotne ograniczenie możliwości przeprowadzenia egzekucji przez wierzyciela (v. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98 - Legalis). Istotą tego pokrzywdzenia jest powstanie sytuacji, w której w wyniku dokonania przez dłużnika czynności prawnej zaspokojenie wierzyciela staje się niemożliwe, ewentualnie utrudnione lub odsunięte w czasie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2001 r., IV CKN 525/00 - Biul. SN z 2002 r., Nr 5, s.11, z dnia

22 października 2004 r., II CK 128/04 - Biul. SN z 2005 r., Nr 2, s. 16). Z ustaleń faktycznych dokonanych w niniejszej sprawie wynika, że tak rozumiane pokrzywdzenie powoda nastąpiło. Formalnie zapisana w spornej umowie ekwiwalentność podziału majątku, w którym każde z małżonków posiadało równe udziały, nie miała pokrycia w rzeczywistości. Ustalenia faktyczne powołane na tę okoliczność przez Sąd drugiej instancji wskazały, że małżonkowie znacznie (do wysokości 450.000 zł) zawyżyli wartość jednej z nieruchomości objętych podziałem (w Z.), a w konsekwencji - wadliwie określili na 360.000 zł wartość udziału we współwłasności tej nieruchomości (wynoszącego 4/5), który w podziale majątku przypadł dłużnikowi. Dwukrotna wycena tego udziału, dokonana przez biegłego rzeczoznawcę w postępowaniu egzekucyjnym, wykazała, że wartość tego składnika majątku wspólnego, przypadłego dłużnikowi w podziale, nie przekraczała kwoty 200.000 zł, a przy tym wskazana nieruchomość posiadała obciążenie hipotekami w kwotach 80.000 zł, 80.000 zł (łącznie 160.000 zł) i 226.772 zł, przewyższających tym samym wartość nieruchomości. Z dalszych ustaleń obu Sądów wynika nadto, że w umowie o podział majątku zaniżona została wartość (nieobciążonego w żadnym zakresie) składnika w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu, przyznanego pozwanej, bowiem w umowie określono ją na kwotę 144.750 zł, a następnie pozwana zbyła je za cenę 178.000 zł, obrazującą jego realną wartość rynkową. Ustalono także, że przyznane w podziale na własność pozwanej prawo własności udziału wynoszącego 3/5 we współwłasności drugiej z nieruchomości, określonego w umowie na kwotę 25.840 zł, mogło potencjalnie przynieść wierzycielowi częściowe choćby zaspokojenie, na co wskazywała skutecznie przeprowadzona egzekucja z pozostałej części udziałów w tej samej nieruchomości, stanowiących mienie drugiego wspólnika spółki jawnej „D.”.

Wskutek dokonania zaskarżonej czynności pozwana uzyskała te części majątku wspólnego, które miały obiektywną wartość, a dłużnikowi przypadły składniki obciążone prawami innych osób, pomimo równych udziałów małżonków w majątku wspólnym. W wyniku tak przeprowadzonego podziału dłużnik nie otrzymał odpowiedniego ekwiwalentu, a dalszy przebieg postępowania egzekucyjnego przeciw niemu potwierdził, że zaspokojenie powoda nie jest

możliwe. Wykazanie w toku postępowania przez powoda, że zaskarżona przez niego czynność prawna zwiększyła stan niewypłacalności dłużnika poprzez obniżenie szans wierzyciela na zaspokojenie, trafnie zostało ocenione przez Sąd drugiej instancji jako pokrzywdzenie wierzyciela, uzasadniające udzielenie mu ochrony prawnej na podstawie art. 527 i nast. k.c. W tym stanie rzeczy niezasadnie skarżąca zarzucała naruszenie art. 527 § 1, 2 i 3 k.c. w zw. z art. 43 § 1 k.r.i.o. Skarżąca bliżej nie uzasadniła zarzutu naruszenia przepisów art. 1053 i art. 210 k.c., co powoduje brak podstaw do jego uwzględnienia.

Pozwana niesłusznie w niniejszej sprawie podnosiła, że nie wystąpił stan pokrzywdzenia powoda jako wierzyciela w sytuacji, gdy dłużnik powoda z dwóch prawomocnych nakazów zapłaty, będący również dłużnikiem pozwanej z tytułu podziału majątku wspólnego, wybrał ją jako tego wierzyciela, na rzecz którego spełnił świadczenie, wydatkując na ten cel uzyskany w podziale ekwiwalent. W okolicznościach faktycznych sprawy nie ma bowiem, z przyczyn wcześniej wskazanych, podstawy do twierdzenia, że dłużnik za swoje świadczenie uzyskał realny ekwiwalent i że przeznaczył go na zaspokojenie innego niż powód wierzyciela, to jest pozwanej. Dłużnik świadomie dokonał czynności prawnej podziału majątku, w ramach którego przedstawiające wartościowe i łatwe do zbycia składniki majątku wspólnego przekazał pozwanej, pozostawiając sobie mienie faktycznie niezbywalne, z którego do zakończenia procesu wierzyciel nie zdołał uzyskać żadnego zaspokojenia. W omawianej sytuacji zaskarżona czynność prawna dłużnika zasadnie została uznana za krzywdzącą wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2011 r., IV CSK 39/11, OSNC-ZD 2012, nr D, poz. 90).

Uwzględnienie powództwa ze skargi pauliańskiej nie pozbawia skarżącą jej praw do majątku wspólnego. Cofa jednak stan majątkowy dłużnika do takiego, jak przedstawiał się on przed dokonaniem podziału, umożliwiając wierzycielowi skorzystanie z uprawnień, wynikających z art. 41 § 1 k.r.o., a pozwanej - z odpowiednich obronnych instrumentów prawnych, przysługujących małżonkowi dłużnika egzekwowanego. Ubezszkolenie czynności prawnej w postaci spornej umowy nie pozwala natomiast na udzielenie skarżącej żądanej przez nią ochrony praw, uzyskanych w następstwie zakwestionowanej w niniejszym sporze czynności

prawnej. Uwzględnienie stanowiska pozwanej niweczyłoby sens akcji pauliańskiej, przedsięwziętej przez wierzyciela.

Z przedstawionych względów skargę kasacyjną Sąd Najwyższy oddalił (art. 398¹⁴ k.p.c.).

jw

r.g.